

Sygn. akt IV Ca 360/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska

Sędziowie: SSO Elżbieta Jaroszewicz, SSO Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko M. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w C.

z dnia 13 kwietnia 2017r., sygn. akt I C 547/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt: IV Ca 360/17

## UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł przeciwko pozwanemu M. S. (1) pozew

o zapłatę. Domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 23.832 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 08.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według przedłożonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 23.08.2013 r. kupił za kwotę 19.500 zł od pozwanego samochód A. (...) numer nadwozia (...). Pozwany miał sprzedać w/w pojazd w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod firmą: M. S. (1) Hurtownia (...). Powód wskazał, że pozwany w dniu 19.08.2013 r. nabył go od O. H., potwierdzeniem czego był dokument umowy sprzedaży pomiędzy wyżej wskazanymi. Powód w związku z zakupem pojazdu poniósł szereg nakładów w tym: 872 zł kosztów związanych z ubezpieczeniem, 500 zł z tytułu zakupu i wymiany sprzęgła elektromagnetycznego kompresora klimatyzacji oraz czyszczenia klimatyzacji, 1.600 zł z tytułu zakupu i wymiany koła łańcucha, napinacza łańcuszka, oleju i oleju hydraulicznego do wspomagania płynu do chłodziw i śrub do mocowania koła wału korbowego, 360 zł - z tytułu zakupu i wymiany oleju, filtra powietrza, filtra oleju, 650 zł z tytułu zakupu i wymiany świec żarowych, klocków hamulcowych, poduszki skrzyni biegów toczni tarcz hamulcowych i 350 zł z tytułu zakupu i wymiany koła pasowego alternatora, paska klinowego, alternatorów łożyska. W związku z prowadzonym postępowaniem karnym samochód został zatrzymany przez policję, skutkiem czego powód odstąpił od umowy zawartej z pozwanym. Wezwał go

jednocześnie do zwrotu 23.832 zł z czego pozwany nie wywiązał się. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powód wskazał przepisy kodeksu cywilnego, w tym art. 556<sup>3</sup> k.c., art. 354 k.c., art. 355 k.c., art. 750 k.c., art. 471 k.c., art. 472 k.c.

Pozwany M. S. (1) domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania. Zażądał nadto zawieszenia postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy karnej prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w B. pod sygn. 1 Ds. 1053/14. W uzasadnieniu podniósł, że dochował należytej staranności w sprawdzeniu, czy auto nie jest obciążone wadą prawną. W ocenie pozwanego na chwilę złożenia odpowiedzi na pozew nie istniało żadne prawomocne orzeczenie potwierdzające, że przedmiotowy pojazd posiadał wadę prawną. Zakwestionował nadto opinię biegłego sądowego sporządzoną na potrzeby postępowania karnego, z której wynikało, że numer VIN pojazdu został przerobiony. Zdaniem pozwanego roszczenia powinny być kierowane do A. O. i Ł. W., albowiem to oni sprowadzili A. (...) z zagranicy. Na rozprawie w dniu 30 marca 2017 r. podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia. Zarzutu tego bliżej nie skonkretyzował.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo (punkt 1 sentencji), zasądził od powoda M. K. na rzecz pozwanego M. S. (1) (...) Hurtownia (...) M. S. (1) w C. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 2 sentencji) i odstąpił od obciążenia powoda M. K. nieuiszczonymi kosztami sądowymi (punkt 3 sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. W dniu 19 08 2013 r. O. H. sprzedał M. S. (1) (...) Hurtownia (...) w C. samochód osobowy marki A. (...), za kwotę 4.500 Euro. W umowie został wskazany nr VIN pojazdu (...).

23 08 2013 r. pojazd ten został sprzedany za kwotę 19.500 zł. W fakturze VAT nr (...) z dnia 23 08 2013 r., jako sprzedawcę określono Hurtownię (...) w C., a jako kupującego M. K.. Fakturę podpisał M. S. (1). Cena 19.500 zł została przez nabywcę uiszczona, zaś samochód wydano mu. Czynności związane z przedstawieniem auta do oględzin, jego wydania i odbioru ceny dokonywał S. W. (1) pracownik M. S. (1), który działał za wiedzą i zgodą swego pracodawcy M. S. (1).

Sprzedaż przedmiotowego samochodu przez M. S. (1) (...) Hurtownia (...) w C. nie była jedyną. Już wcześniej dochodziło do takich transakcji w ramach prowadzonej przez M. S. (2) działalności. Współpracował on w tym zakresie ze swoim pracownikiem S. W. (1) oraz Ł. W. i A. O.. Ci ostatni sprowadzali pojazdy z zagranicy. Sprzedawcą samochodu A. (...) numer nadwozia (...) był M. S. (1) (...) Hurtownia (...) w C..

W związku z zakupem pojazdu M. K. poniósł koszty: 872 zł związane z ubezpieczeniem, 500 zł z tytułu zakupu i wymiany sprzęgła elektromagnetycznego kompresora klimatyzacji oraz czyszczenia klimatyzacji, 1.600 zł z tytułu zakupu i wymiany koła łańcucha, napinacza łańcuszka, oleju i oleju hydraulicznego do wspomagania płynu do chłodnic i śrub do mocowania koła wału korbowego, 360 zł z tytułu zakupu i wymiany oleju, filtru powietrza, filtru oleju, 650 zł z tytułu zakupu i wymiany świec żarowych, klocków hamulcowych, poduszki skrzyni biegów toczni tarcz hamulcowych i 350 zł z tytułu zakupu i wymiany koła pasowego alternatora, paska klinowego, alternatorów łożyska.

W dniu 16 03 2015 r. Wydział Dochodzeniowo - Śledczy Komendy Wojewódzkiej Policji w B. w ramach sprawy karnej - 1 Ds. 1053/14 prowadzonej o czyn z art. 306 k.k., tj. o przerabianie znaków identyfikacyjnych pojazdów marki A., wydał postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych zabezpieczonych w trakcie zatrzymania rzeczy od M. K., tj. samochodu osobowego marki A. (...) nr VIN (...), a nadto kluczyka i tablic rejestracyjnych. Dowody te zostały zwrócone (...) M. C. - firmie działającej w imieniu właściciela (...) (a w odniesieniu do tablic rejestracyjnych Starostwu Powiatowemu w C.).

Powyższe było skutkiem ustalenia, że A. (...) nr VIN (...) ten numer ma przerobiony. Pierwotny numer – naniesiony fabrycznie to (...). Numer fabryczny zeszlifowano i naniesiono numer fałszywy.

O prowadzonym postępowaniu karnym, przedmiotem którego było przerabianie znaków identyfikacyjnych pojazdów marki A., w tym nabytego przez M. K., sam M. K. dowiedział się w październiku 2014 r. W tym czasie został wezwany na przesłuchanie w niniejszej sprawie w charakterze świadka. Z przesłuchania wrócił już bez pojazdu, który został zabezpieczony jako dowód rzeczowy. Na początku 2015 r. M. K. dowiedział się o wynikach ekspertyzy mechanicznej, tj. o przerobieniu numeru VIN nabytego przez niego samochodu.

Decyzją z dnia 8 czerwca 2015 r. Starosta T. uchylił wcześniejszą własną decyzję w przedmiocie rejestracji pojazdu marki A. (...) o nr VIN (...). Odmówił jednocześnie zarejestrowania niniejszego pojazdu. W uzasadnieniu powołał się na dotychczasowe wyniki prowadzonego postępowania karnego. Odpis decyzji doręczono M. K..

Pismem z dnia 22 grudnia 2015 r. M. K. złożył M. S. (1) oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży samochodu A. (...) rok produkcji 2005, o numerze nadwozia (...). Jako podstawę prawną podał przepisy kodeksu cywilnego w tym art. 556<sup>3</sup> k.c. W trybie art. 494 k.c. wezwał M. S. (1) do zwrotu kwoty w łącznej wysokości 23.832 zł, z czego 19.500 zł stanowiła cena nabytego samochodu zaś pozostała kwota - nakłady poniesione na pojazd. Zakreślił jednocześnie 14 dni od dnia doręczenia wezwania na wykonanie powyższego.

Do czasu nadania niniejszego pisma M. K. nie kontaktował się z M. S. (1) w sprawie nabytego pojazdu.

W odpowiedzi M. S. (1) wystosował pismo, w którym wskazał, że sprzedawcą pojazdu nie był on sam, a S. W. (1) i to do niego winny być kierowane wszelkie roszczenia. Nie wykluczył jednak możliwości ugodowego zakończenia sporu.

Kolejnym pismem tj. z dnia 20 stycznia 2016 r. M. K. podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Również nie wykluczył zawarcia ugody.

W chwili obecnej przed SR w C. toczy się postępowanie karne, które jest kontynuacją postępowania, jakie prowadziła Policja w B., pod sygn. akt 1 Ds. 1053/14. M. S. (1), S. W. (1), A. O., Ł. W. zasiadają na ławie oskarżonych.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd I instancji zauważył, że w świetle dokumentu przedłożonego przez powoda (faktury VAT – k. 9) oczywistym jest, iż strony łączyła umowa sprzedaży, dokonana w ramach przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwanego. Nawet jeśli w wydruku z (...) wskazano, że zasadniczym przedmiotem działalności Hurtowni (...) M. S. (1) była sprzedaż hurtowa wyrobów metalowych oraz sprzętu i dodatkowego wyposażenia hydraulicznego i grzejnego (k. 11), to z całokształtu materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i przedłożonych faktur wynika, że w ramach tej działalności mieściła się też sprzedaż pojazdów, w szczególności samochodów A. (...). W tym zakresie M. S. (1) współpracował ze swoim pracownikiem S. W. (1) oraz Ł. W. i A. O.. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w zakresie, w jakim twierdził on, że pod umowami dotyczącymi kupna-sprzedaży samochodów podpisywał się jedynie dlatego, bo prosił go o to jego pracownik S. W. (2). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego to pozwany był stroną przedmiotowych umów i wszelkie roszczenia winny być kierowane właśnie do niego, nie zaś do A. O., Ł. W. czy S. W. (1).

Sąd Rejonowy podkreślił, że zarówno do zeznań pozwanego jak i świadków S. W. (1), A. O. i Ł. W. podchodził z dużą dozą ostrożności, albowiem są oni oskarżeni w sprawie karnej, jaka się toczy równolegle. W ocenie Sądu osoby te mają zatem interes (wyrażający się w chęci uniknięcia odpowiedzialności karnej) w przedstawianiu sprawy cywilnej w sposób jak najbardziej dla siebie korzystny.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do tego, że pojazd objęty sporem był dotknięty wadą prawną. Powyższe potwierdził biegły sądowy A. D. w swojej ustnej opinii wydanej na potrzeby postępowania cywilnego (k. 233-234). Wnioski tej opinii były zbieżne z opinią sporządzoną wcześniej w postępowaniu karnym. Opinia została przekonująco i wyczerpująco uzasadniona. Biegły potwierdził, że pole VIN przedmiotowego pojazdu zostało przerobione. Pierwotny numer VIN pojazdu to (...). Jak wynika natomiast z ustaleń poczynionych w sprawie karnej, pojazd ten został skradziony na terenie (...) w okresie 16-18.07.2013 r.

Powołując się na art. 535 k.c., Sąd Rejonowy wskazał, że mowa sprzedaży jest umową wzajemną, w ramach której sprzedawca otrzymuje ekwiwalent pieniężny w zamian za to, że przenosi na kupującego prawo własności rzeczy. W świetle załączonej do pozwu faktury oczywistym jest, że pozwany otrzymał od powoda 19.500 zł, a powód stał się właścicielem samochodu A. (...). Stwierdził jednak, że niezależnie jednak od powyższych ustaleń, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Do przedmiotowego stanu faktycznego winny mieć zastosowanie, zdaniem Sądu, przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego. Zgodnie bowiem z art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Art. 55 stanowi zaś, że ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia. Skoro zatem przedmiotowa umowa została zawarta 12 września 2013 r., winny mieć do niej zastosowanie uregulowania ustawy z dnia 27 lipca 2002 r., a to zważywszy na treść jej art. 1 ust. 1 oraz na fakt, iż umowa została zawarta między M. S. (1) (...) Hurtownia (...) w C. a powodem nabywającym samochód w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Potwierdzeniem tego była faktura opatrzona pieczętką pozwanego - przedsiębiorcy. Sąd podniósł, że art. 8 ust. 1 niniejszej ustawy stanowi, że jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają niezmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziły kupującego inny sposób zaspokojenia. W ust. 4 zaś - jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż w doktrynie i judykaturze utrwalony jest pogląd, że przy wykładni ustawy o sprzedaży konsumenckiej zastosowanie znajdują kryteria wypracowane w literaturze i orzecznictwie na gruncie rękojmi. Zatem za wady istotne uważa się wady, które czynią rzecz bezwartościową lub nieużyteczną dla konsumenta albo niezdatną do zwykłego użytku, ze względu na cel określony w umowie.

W ocenie Sądu I instancji nie może budzić wątpliwości, iż samochód objęty sporem nie był zgodny z umową, przy czym niezgodność ta miała charakter istotny. Skoro zaś naprawa tej niezgodności nie była możliwa, powodowi przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy. Dla realizacji tego uprawnienia powołana wyżej ustawa przewidywała jednak restrykcyjny termin. Art. 9 ust. 1 stanowi bowiem, że kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8 (w tym prawo do odstąpienia od umowy), jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. Termin ten jest terminem zawitym.

Sąd Rejonowy stwierdził, że przedmiotowemu terminowi powód z pewnością uchybił. Słuchany w charakterze strony przyznał bowiem, że już w październiku 2014 r. dowiedział się, że są problemy z samochodem. Po przesłuchaniu, na które został wezwany, wrócił już bez samochodu, bo ten został zatrzymany dla potrzeb postępowania karnego. Na początku 2015 r. dowiedział się o wyniku ekspertyzy badań mechanoskopijnych tj. o przerobieniu nr VIN pojazdu. Nadto w aktach II K 213/16 na k. 071 znajduje się prośba z dnia 23 lutego 2015 r. M. K. o wydanie zaświadczenia przez KWP w B., że pojazd pochodzi z kradzieży. Również z uzasadnienia decyzji Starosty T. (k. 15-17) wynika, że 10 marca 2015 r. M. K. złożył wniosek o wyrejestrowanie pojazdu objętego sporem. Do wniosku dołączył pismo z KWP w B. potwierdzające pochodzenie samochodu z kradzieży. Z powyższego należy wywodzić, że najpóźniej 10 marca 2015 r. M. K. posiadał wiedzę uzasadniającą konieczność zawiadomienia sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Tymczasem nastąpiło to dopiero pismem opatrzonym datą 22.12.2015 r.

Mając to na względzie Sąd uznał, że powód uchybił terminowi przewidzianemu w art. 9 ust. 1 powołanej ustawy i utracił uprawnienie do odstąpienia od umowy. Stąd też powództwo oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł. Jakkolwiek na kwotę tę winno się złożyć 4.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, należało ją pomniejszyć o 1.200 zł, a to wobec wygrania przez powoda postępowania wпадkowego (zabezpieczającego). W punkcie III natomiast Sąd w oparciu o art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Złożyło się na nie jedynie wynagrodzenie biegłego w kwocie 150,44 zł. Dowód z jego opinii został dopuszczony przez Sąd z urzędu, a ostatecznie nie miał on znaczenia dla wyniku postępowania.

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją, domagając się jego uchylenia i uwzględnienia powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za I i II instancję. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 415 k.c., art. 405 k.c., art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., art. 353 § 1 k.c. i art. 474 k.c., poprzez brak ich zastosowania i zaniechanie przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego na zasadach ogólnych, mimo wskazania faktów to uzasadniających i wskazania przewidzianych w w/w przepisach przesłanek tej odpowiedzialności;

- art. 9 w zw. z art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, poprzez niewłaściwe zastosowanie do roszczeń odszkodowawczych z tytułu żądania zapłaty za szkodę, na którą składają się koszty wymiany części pojazdu oraz ubezpieczenia mimo, iż ustawa w katalogu roszczeń zawartych w art. 8 ustawy nie przewiduje roszczenia z tytułu szkody związanej z nienależytym wykonaniem umowy wynikającym z niezgodności towaru z umową i tym samym braku rozpoznania roszczenia z tego tytułu na zasadzie art. 471 k.c.;

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału w szczególności okoliczności faktycznych wynikających z zeznań świadków i pozwanego istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego na zasadach ogólnych z innych wskazanych i wynikających z tegoż materiału dowodowego podstaw dochodzenia roszczenia, a także braku oceny umowy sprzedaży w zakresie jej ważności;

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 187 § 1 k.p.c., wobec pominięcia przy ustaleniach faktycznych istotnej części materiału dowodowego i brak w rozważaniach sądu ustaleń i oceny prawnej roszczenia z punktu widzenia możliwych podstaw prawnych dochodzenia zapłaty wynikających z podstawy faktycznej sprawy oraz powołanych przez powoda, jako możliwe podstawy prawne rozpatrywania roszczenia, co skutkowało w zasadzie nierozpoznaniem istoty sprawy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda jest zasadna.

Na wstępie wskazać należy, że art. 382 k.p.c. nakłada na sąd II instancji obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza jednak, że nie toczy się on na nowo.

Sąd Okręgowy, w wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej uznał, że zarzuty apelacji w znacznej mierze są zasadne a zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane bez rozpoznania istoty sprawy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, w odniesieniu do postępowania procesowego, że nierozpoznanie istoty sprawy, jako przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. podstawa wydania wyroku kasatoryjnego, występuje wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w sposób nieprawidłowy nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego (vide:

uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97, z dnia 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00, z dnia 14 maja 2002 roku, V CKN 357/00, z dnia 17 listopada 2004 roku, IV CK 229/04 oraz z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10 – L.). Zatem istota sprawy wynika z granic postępowania cywilnego, które określa strona powodowa, poddając pod osąd określone fakty, z których wywodzi skutki prawne, ale także przeciwnik procesowy, zwalczając zaistnienie tych okoliczności lub przedstawiając zdarzenia niwelujące konsekwencje udowodnionych przez powoda faktów.

W realiach rozpoznawanej sprawy nie budził wątpliwości fakt, iż w dniu 23 sierpnia 2013 roku pozwany, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zawarł z powodem umowę sprzedaży, której przedmiotem był samochód osobowy marki A. (...). Poza sporem pozostawało również to, że pojazd ten pochodził z przestępstwa i posiadał przerobione (przebite) znaki identyfikacyjne. Sąd I instancji, mając na uwadze te okoliczności, słusznie odwołał się do przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego, bowiem stanowią one *lex specialis* wobec ogólnych zasad odpowiedzialności stron sprzedaży konsumenckiej i ze swojego założenia mają chronić uzasadniony interes konsumenta w stopniu wyższym niż przepisy chociażby Kodeksu Cywilnego. Zasadnie też Sąd Rejonowy wskazał, że powodowi przysługiwały względem pozwanego przedsiębiorcy, uprawnienia wymienione w art. 8 ustawy. Zaakceptować też należy pogląd tegoż Sądu co do niezgodności sprzedanego powodowi pojazdu z umową, jej istotnego charakteru i braku możliwości skorzystania przez M. K. - jako konsumenta - z uprawnienia do żądania naprawy lub wymiany wadliwego pojazdu. W tej sytuacji oczywistym stało się, że powód był uprawniony do skorzystania z najdalej idącego uprawnienia z art. 8 ustawy, umożliwiającego mu odstąpienie od zawartej z pozwanym umowy.

Powyższe nie zostało jednak prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji, bowiem zastosował art. 9 ust. 1 ustawy i w konsekwencji przyjął, iż powód jako kupujący utracił uprawnienia przewidziane w art. 8 (w tym prawo do odstąpienia od umowy), bowiem przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomił o tym pozwanego jako sprzedawcy. Sąd przyjął przy tym, iż M. K. najpóźniej 10 marca 2015 r. posiadał wiedzę uzasadniającą konieczność zawiadomienia pozwanego sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, a oświadczenie stwierdzeniu owej wadliwości i odstąpieniu od umowy złożył mu dopiero w dniu 22 grudnia 2015 r., a więc po upływie przeszło 9 miesięcy, to przysługujące mu uprawnienie z art. 8 ustawy wygasło. To z kolei stanowiło bezpośredni powód oddalenia powództwa.

W tym miejscu należy wyjaśnić, iż określający granice rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym art. 378 kpc, nakazuje sądowi II instancji wzięcie pod uwagę naruszeń prawa materialnego z urzędu. Jak przyjął SN w uchwale (7, zasada prawna) z 31.1.2008 r., podjętej w sprawie III CZP 49/07 (L.), sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Powyższe pozwala na wskazanie, iż Sądowi I instancji, przy subsumcji ustaleń faktycznych ze stanem prawnym, umknął przepis art. 10 ust. 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, który stanowi, że „upływ terminów nie wyłącza wykonania uprawnień wynikających z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, jeżeli sprzedawca w chwili zawarcia umowy wiedział o niezgodności i nie zwrócił na to uwagi kupującego”.

W doktrynie bezspornie przyjmuje się, że przepis ten odwołuje się do upływu terminów, do których należy zaliczyć dwuletni termin dla odpowiedzialności sprzedawcy liczony od momentu wydania towaru kupującemu (również w przypadku nowego terminu liczonego od momentu wymiany towaru), a także termin krótszy przewidziany porozumieniem stron w warunkach określonych w art. 10 ust. 1 (tj. przypadku, gdy przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana), ponadto terminu przedawnienia roszczenia kupującego z tytułu niezgodności towaru z umową, którego początek biegu następuje w chwili stwierdzenia tejże niezgodności (art. 10 ust. 2). Natomiast kwestią sporną pozostaje czy zakresem jego zastosowania są terminy wskazane w art. 9 ust. 1 oraz ust. 2.

Przepis ten posługuje się określeniem „upływ terminów powyższych”. Na podstawie jego wykładni literalnej, każdy termin wymieniony w artykułach poprzedzających będzie powyższy, jednakże z miejsca jego usytuowania, jako części art. 10, można wnosić o ograniczeniu jego zakresu przedmiotowego li tylko do terminów wskazanych w tym artykule. Z uzasadnienia projektu tej ustawy, w zakresie dotyczącym przepisu art. 10, wynika jednakże, że ust. 4 nawiązuje do tradycji Kodeksu cywilnego sankcjonowania podstępного działania sprzedawcy oraz powołuje się odpowiednie przepisy, w tym art. 564 k.c., który w § 1 stanowi o obowiązku zawiadomienia w określonym terminie. Ponadto z funkcji tego artykułu, quasi-represyjnej dla sprzedawcy, należy wnosić o objęciu jego zakresem przedmiotowym także terminu wskazanego dla zawiadomienia. Nie byłoby bowiem zasadne przyjęcie niedoniosłości upływu terminu dwuletniego dla odpowiedzialności sprzedawcy, skoro kupujący i tak utraciłby uprawnienia ze względu na niedochowanie dwumiesięcznego terminu na zawiadomienie o niezgodności. Powyższe stanowisko jest także uzasadnione na podstawie zakresu przedmiotowego art. 40 Konwencji Wiedeńskiej z 1980 r. o podobnej funkcji i zbieżności treściowej z art. 10 ust. 4, który obejmuje także termin dla obowiązku zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzonej niezgodności towaru z umową (vide: Komentarz do art. 10 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. M.M. Pecyna – LexOmega).

Sąd Okręgowy, w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, w pełni podziela powyższy pogląd, jako urzeczywistniający pełniejszą ochronę interesów konsumenta, tj. z natury rzeczy słabszej strony stosunków z przedsiębiorcą. Zaprezentowana wyżej wykładnia przepisów, wymusza bowiem na sprzedawcy zawodowo trudniącym się działalnością gospodarczą, znacznie wyższy stopień lojalności względem kupującego, odpowiadając poczuciu sprawiedliwości społecznej i nawiązuje do tradycji takich wartości, jak uczciwość kupiecka czy dobre obyczaje kupieckie, które znane były już przedwojennej ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, czy kodeksowi handlowemu z 1934 roku.

Przenosząc powyższe na realia rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, iż względem pozwanego M. S. (1) toczy się obecnie przed Sądem Rejonowym w C., pod sygnaturą II K 213/16, postępowanie karne, w którym pozwanemu zarzucono udział w procederze sprzedaży, pochodzących z kradzieży samochodów osobowych oraz wystawianie fikcyjnych faktur Vat, potwierdzających zbycie należących do M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Hurtownia (...) pojazdów, ze świadomością, że nigdy nie były one jego własnością i pochodziły z kradzieży. Co wymaga podkreślenia, przedmiotem rzeczonoego procesu jest m.in. dokonana w dniu 23 sierpnia 2013 roku sprzedaż samochodu A. (...), objętego niniejszym postępowaniem.

W świetle powyższego, zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że w dacie zawierania spornej umowy, powód miał pełną świadomość tego, że sprzedawany powodowi pojazd pochodzi z kradzieży, ma przerobione znaki identyfikacyjne i jako taki nie może być przedmiotem obrotu gospodarczego. Mimo to jednak powód zataił przed M. K. te kluczowe z punktu widzenia transakcji informacje. Owa kwestia jest zasadnicza z punktu widzenia zastosowania w niniejszej sprawie art. 10 ust. 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Z informacji uzyskanej przez Sąd Okręgowy wynika, że postępowanie w sprawie II K 213/16 znajduje się na zaawansowanym etapie a najbliższa rozprawa została wyznaczona na dzień 11 września 2017 roku. Oznacza to, że w najbliższym czasie można spodziewać się przesądzenia przez sąd karny kwestii ewentualnego zatajenia przez pozwanego faktu pochodzenia z kradzieży, będącego przedmiotem niniejszego procesu, pojazdu.

Wskazać dalej należy, że Sąd Rejonowy nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co może świadczyć o tym, iż również nie rozważył, podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, wskazanej przez pełnomocnika powoda w uzasadnieniu pozwu. Co prawda Sąd nie jest związany wskazaną podstawą prawną a jedynie podstawą faktyczną, jednak w sytuacji gdy powód odwoływał się do nienależytego wykonania umowy i to spowodowanego czynem niedozwolonym, pominięcie rozważenia tego zagadnienia, również świadczy o zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, w konsekwencji nierozpoznaniu istoty sprawy.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Rzeczą Sądu Rejonowego przy ponownym rozpoznaniu, będzie przede wszystkim ustalenie okoliczności istotnych z punktu widzenia zastosowania w niniejszej sprawie art. 10 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego, w tym nade wszystko ewentualnego zatajenia przez pozwanego okoliczności związanych z pochodzeniem spornego pojazdu z czynu zabronionego i nielegalnym przerobieniem jego numerów identyfikacyjnych. W razie zaś stwierdzenia braku podstaw do zastosowania w sprawie przepisów „ustawy konsumenckiej”, Sąd winien wypowiedzieć się co do zawartego w pozwie – jako ewentualnego - żądania zasądzenia odszkodowania na podstawach wskazanych przez pełnomocnika powoda.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 kpc.